

Nekrologi

MGR WIESŁAW KIJAK

(1930 - 1986)

Mgr Wiesław Kijak urodził się 19 X 1930 r. w Poznaniu z ojca Ignacego i matki Heleny z domu Mizera. W czasie wojny wraz z matką i rodzeństwem został zmuszony do opuszczenia rodzinnego miasta. Po jego wyzwoleniu, a więc mając 14 lat rozpoczął swoją pierwszą pracę w charakterze gońca i pakowacza. W latach 1945 - 1949 uczęszczał do I LO im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu. W tym czasie aktywnie działał w ZMP.

Po ukończeniu szkoły średniej, w 1950 r. pracował w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej w Poznaniu, a w latach 1954 - 1959 w elektrowni Poznań na stanowisku kierownika planowania. W latach 1959 - 1975 przeszedł do pracy w KW PZPR w Poznaniu. Jednocześnie doskonalił swoje kwalifikacje zawodowe. W 1973 r. ukończył Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Poznaniu, a w 1975 r. Studium Podyplomowe Służby Zagranicznej przez WSNS w Warszawie. W latach 1975 - 1979 pracował w ambasadzie PRL w Bonn najpierw na stanowisku starszego radcy a następnie I sekretarza.

W 1980 r. rozpoczął pracę na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-ekonomicznych w Instytucie Zachodnim. Funkcję tę sprawował do czasu swojej nagłej, przedwczesnej śmierci 29 czerwca 1986 r.

Wyrazem uznania dla pracy i działalności społecznej mgra Wiesława Kijaka było nadanie mu szeregu wyróżnień i odznaczeń, między innymi Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Odszedł człowiek sercem oddany sprawom Instytutu i nieobojętny na problemy ludzkie. Nie pracował długo w Instytucie, ale zdążył zaskarbić sobie wdzięczność i sympatię dobrocią, wyrozumiałością i otwartym nastawieniem do pracowników. Nie był bezdusznym służbistą. Lubiany jako zwierzchnik, bezpośredni w zachowaniu i jak najdalszy od uciążliwego formalizmu, zawsze gotów był służyć życzliwą pomocą w usuwaniu codziennych kłopotów.

Takim zachowamy go w naszej pamięci.

B.P.

INŻ. ANNA SUWAŁSKA

(1945 - 1986)

Spotykamy w życiu ludzi, których istnienie w pełni zauważamy i doceniamy, gdy ich już przy nas brak, gdy odeszli. Stwierdzenie to w pełni odnosi się, a nawet już sprawdza, do naszej zmarłej koleżanki, inż. Anny Suwałskiej.

Urodziła się 22 października 1945 r. w Miękowie w okolicach Poznania, skąd wraz z rodzicami przeniosła się do Chłudowa, gdzie mieszkała aż do lat osiemdziesiątych. Szkołę podstawową ukończyła w Chłudowie, a dalszą naukę pobierała w Technikum Gospodarczym w Poznaniu. Na początku lat siedemdziesiątych, już pracując, podjęła studia wyższe na Akademii Rolniczej w Poznaniu, a już jako główna księgowa w Instytucie Zachodnim ukończyła w 1978 r. Podyplomowe Studium Administracji.

Po ukończeniu szkoły średniej, pracę zawodową rozpoczęła w 1965 r. w Kółku Rolniczym w Chłudowie jako księgowa, później główna księgowa. W latach 1974-1975 pracowała w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Suchym Lesie, a w sierpniu 1975 r. podjęła pracę w Instytucie Zachodnim na stanowisku głównej księgowej. W Instytucie Zachodnim, przez którego społeczność została przyjęta nieomal od pierwszej chwili i w którym to pracę zawsze sobie ceniła, pozostała aż do momentu śmiertelnej choroby.

Pod jej kierownictwem dział księgowości działał sprawnie, skutecznie i bardzo spokojnie, bez tej nerwowości, która tak często zamąca odcinki zarządzania finansowego. Zyczliwie załatwiano tam również jednostkowe sprawy pracownicze, nawet w okresach „szczytu” — przygotowywania bilansów rocznych.

Anna Suwalska znajdowała również czas na sprawy wykraczające poza jej obowiązki służbowe. Przez wiele lat przyczyniała się do sprawnego działania Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, wnosząc w jej działalność swój wkład organizacyjny i wiedzę fachową. Pieczołowicie dbała również o pracowniczy księgozbiór beletrystyczny, powstały niegdyś ze społecznej inicjatywy przy tym dziale. Trochę się o jego kompletność i w każdej chwili udostępniała książki.

W zakładzie pracy zawsze równa, spokojna, w terminie wywiązująca się ze swoich obowiązków, nie zajmowała niczyjej uwagi swoją osobą, swoimi problemami czy kłopotami, których życie jej nie oszczędziło. Była człowiekiem prawdziwie uporządkowanym, co szczególnie uwypukliło się w czasie paromiesięcznej śmiertelnej choroby. Przeżyła ją, tak jak całe swoje niedługie życie, nie absorbując uwagi otoczenia z godnością przyjmując zrzęcenie losu.

Choroba oderwała Ją z dnia na dzień od codziennych obowiązków, a przedczesna śmierć zabrała z grona pracowników w dniu 8 grudnia 1986 r.

PROF. WŁADYSŁAW RUSIŃSKI

(1911 - 1986)

Władysław Rusiński urodził się 24 marca 1911 r. w Nowej Wsi w ówczesnym pow. żnińskim, w rodzinie nie tylko że biednej, ale i bardzo licznej. Po ukończeniu dwuklasowej szkoły powszechnej, a następnie sześcioklasowej szkoły wydziałowej w Inowrocławiu, mając lat siedemnaście rozpoczął pracę w Banku Ludowym w Pakości. Jednocześnie w chwilach wolnych przygotowywał się do egzaminu dojrzałości. W warunkach panującego wtedy kryzysu, a był to rok 1932, stracił pracę. Daremnie jej poszukując przeniósł się do Poznania, gdzie utrzymując się z różnych zarobków, wiosną 1933 r. zdał maturę (jako eksternista). W tymże roku podjął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Przez cały czas studiów zarabiał korepetycjami i inną dorywczą pracą na swoje utrzymanie i kształcenie. Już od początku studiów znalazł się w kręgu osób, które

współpracowały z wybitnym uczonym, współtwórcą polskiej historii gospodarczej prof. Janem Rutkowskim. Pod jego kierunkiem napisał w 1935 r. pracę magisterską o składzie społecznym i zawodowym ludności Prus Królewskich. W 1937 r. po ukończeniu studiów rozpoczął pracę jako asystent wolontariusz na Uniwersytecie Poznańskim. Profesor Rutkowski wyjednał wtedy magistrowi W. Rusińskiemu stypendium doktoranckie, które umożliwiło mu ukończenie w ciągu niespełna 2 lat rozprawy doktorskiej. Dotyczyła ona osadnictwa olęderskiego w dawnej Wielkopolsce. Obrona jej odbyła się w maju 1939 r.

Wojna zastała dra Władysława Rusińskiego w Gdyni, gdzie w okresie wakacji podjął doraźnie pracę w banku, skąd został deportowany do Bydgoszczy i zatrudniony jako robotnik budowlany, a później jako prasowacz w fabryce czapek. Pod koniec wojny przydzielono mu pracę w lecznicy dla płucno chorych.

Po wojnie nawiązał natychmiast ponownie współpracę z prof. Rutkowskim i podjął za jego poręczeniem pracę na Uniwersytecie Poznańskim, początkowo jako starszy asystent, a później adiunkt w Katedrze Historii Ustroju i Prawa Polskiego. W 1952 r. został mianowany zastępcą profesora, a w 1954 r. — profesorem nadzwyczajnym. Cztery lata później uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Przez cały ten czas kariera naukowa profesora łączyła się z Uniwersytetem Poznańskim, gdzie pracował początkowo na Wydziale Prawno-Ekonomicznym, a później Filozoficzno-Historycznym. W 1962 r., w związku z prowadzoną wtedy akcją jednoetatowości przeszedł do Wyższej Szkoły Ekonomicznej, w której od 1947 r. pracował na drugim etacie. Z Wyższą Szkołą Ekonomiczną był związany do momentu przejścia na emeryturę w 1981 r.

Równolegle działał prof. Rusiński aktywnie w Instytucie Zachodnim. Pracę w tej placówce rozpoczął już 15 lipca 1945, a kontynuował ją do 31 stycznia 1950 r. Szczególne znaczenie miała jego praca w Sekcji Onomastycznej (utworzonej w lipcu 1945 r.), a później od sierpnia 1946 — Poznańskiej Komisji Regionalnej Ustalania Nazw Miejscowości, która zajmowała się przywracaniem dawnych nazw słowiańskich miejscowościom na Ziemi Lubuskiej i na Pomorzu Zachodnim. W Instytucie Zachodnim współpracował również z Komisją Ankietową, która w porozumieniu z władzami administracyjnymi, związkami zawodowymi prowadziła badania nad położeniem robotników polskich żyjących pod okupacją niemiecką. Materiały te posłużyły do opracowania rozprawy habilitacyjnej *Położenie robotników polskich w czasie wojny 1939-1945 na terenie Rzeszy i obszarów wcielonych do Rzeszy* wydanej w dwóch tomach przez Instytut Zachodni (z serii: *Badania nad okupacją niemiecką w Polsce*. T. III, Poznań 1949; T. VI, Poznań 1955). Kolokwium habilitacyjne odbyło się w 1949 r. już pośmierci prof. Rutkowskiego.

W tymże Instytucie wspólnie z K. Kolańczykiem opracował i wydał tajny memoriał niemiecki *Polacy na Ziemi Lubuskiej i na Łużycach przed 1939 r.*

Przez cały prawie okres powojenny działał Profesor czynnie w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk pełniąc w nim różne funkcje. Na szczególne podkreślenie zasługuje jego praca w Komisji Historycznej oraz działalność edytorska.

Wspomniana działalność organizacyjna miała charakter długofalowy, łączyła się z prowadzonymi przez niego badaniami, które znalazły wyraz w ponad dwustu sześćdziesięciu publikacjach.

Zainteresowania naukowe Profesora dotyczyły głównie następujących problemów:

1. Gospodarki feudalnej, która była przez cały czas głównym przedmiotem badań; szczególną uwagę poświęcał zagadnieniom rozwoju i funkcjonowaniu fol-

warku pańszczyźnianego. Obok tego interesowała go problematyka struktury agrarnej Polski i Europy (głównie Środkowo-Wschodniej) w okresie późnego feudalizmu.

Kolejny nurt zainteresowań to rynek i jego funkcjonowanie w dobie późniejszego feudalizmu i to zarówno rynek zagraniczny, wewnętrzny oraz lokalny.

2. Stosunków gospodarczo-społecznych w okupowanej Polsce. Należał do osób, które jako pierwsze naukowo podjęły ten temat. Opracowania Jego w tym zakresie są nie tylko powszechnie uznane, ale wręcz stały się źródłem dla poznania niektórych aspektów położenia polskich robotników w okresie okupacji hitlerowskiej.

3. Trzecia grupa prac dotyczyła spółdzielczości. W. Rusiński był jej gorącym orędownikiem, traktował ją jako niedocenianą w pełni formę gospodarki społecznej, która możliwie w pełni łączy interes jednostki z interesem społecznym.

Ważne dla oceny dorobku naukowego W. Rusińskiego są również opracowania o charakterze dydaktycznym i powiązane z organizacją badań. Należą do nich wydawane kilkakrotnie i stale uzupełniane podręczniki, takie jak: *Rozwój gospodarczy ziem polskich* (wyd. I 1963 r.), *Zarys historii gospodarczej powszechnej* (wyd. I 1970), czy wydany ostatnio *Zarys historii gospodarczej Polski na tle dziejów gospodarczych powszechnych*.

Kształcenie kadr stanowiło przez cały czas przedmiot ciągłej troski Profesora. Przebiegało ono na kilku poziomach i w różnych zakresach. Prowadzone w sposób systematyczny od początków lat pięćdziesiątych seminaria doktorskie uczyły rzemiosła naukowego. Dając z siebie bardzo wiele na seminariach, wdrażając systematycznie do respektowania zasad postępowania badawczego nie narzucał ich jednak bezpośrednio, ale poprzez styl prowadzenia, egzekwowania wymogów, skłaniał do przyjęcia.

Prof. Rusiński nie uchylał się również nigdy od pełnienia różnych funkcji organizacyjnych związanych z funkcjonowaniem szkoły wyższej. Na Uniwersytecie Poznańskim pełnił m. in. w latach 1956-1962 funkcję Kierownika Katedry Historii Gospodarczej oraz w latach 1957-1962 zastępcy dyrektora Instytutu Historii. Jeśli chodzi o Akademię Ekonomiczną to pełnił w niej następujące funkcje: w latach 1949-1950 kierownika Katedry Ekonomii Politycznej, a potem kierownika Zakładu Historii Gospodarczej, który od 1957 r. został przemianowany na Katedrę Historii Gospodarczej. Kierownikiem Katedry Historii Gospodarczej na tej uczelni był do 1969 r., kiedy to w związku z reorganizacją uczelni weszła ona w skład Instytutu Ekonomii Politycznej, w którym Profesor do chwili swego przejścia na emeryturę pełnił funkcję wicedyrektora ds. naukowych i kierownika Zakładu Historii Gospodarczej. Obok tego sprawował w latach 1959-1961 funkcję dziekana Wydziału Ogólnoekonomicznego Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Rektorem Wyższej Szkoły Ekonomicznej był w latach 1962-1965.

Osobne miejsce w działalności Profesora zajmuje Jego związek z „Rocznikami Dziejów Społecznych i Gospodarczych”. Wystarczy powiedzieć, że od 1953 r. pełnił obowiązki naczelnego redaktora, a jeszcze wcześniej w kilku poprzednich numerach od 1947 r. funkcję sekretarza redakcji. Profesor był też inicjatorem powołania w 1966 roku „Rocznika Kaliskiego”, a do 1984 r. pełnił również funkcję redaktora.

Za swą działalność dydaktyczną i organizacyjną zyskał tytuł Zasłużonego Naukcy PRL, był też odznaczony m. in. Sztandarem Pracy II Klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Ku Jego czci wydano też w 1978 r. księgę pamiątkową pt. *Badania nad historią gospodarczo-społeczną w Polsce*, w której zamieszczono nieomal pełną bibliografię prac Profesora do 1976 r.

Profesor Rusiński należał do ludzi pogodnych czasami nawet żartobliwych,

zwłaszcza w ostatnich latach życia, ale w sprawach merytorycznych zawsze stanowczy. Cechował Go porządek w świetle wartości i kryteriów oraz konsekwencja w ich realizacji; przejawiał duży realizm. Obcy Mu był jednak konserwatyzm.

Profesor Rusiński pozostaje zawsze żywy w pamięci tych, którzy mieli okazję poznać Go bliżej, jak i w pracach, które się ukazały i ukażą.

Józef Orczyk

NASZE WYDAWNICTWA

EDWARD SERWAŃSKI, MARIA RUTOWSKA

LOSY POLSKICH ŚRODOWISK ARTYSTYCZNYCH W LATACH 1939-1945

ark. 7,5, nakład 1500, cena 180,—

Praca dotyczy strat osobowych środowisk artystycznych w Polsce (architektura, plastyka, muzyka, teatr) w okresie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej w Polsce. Jest pierwszą próbą metodologicznego przedstawienia problemów badawczych tych strat. Opiera się na materiałach źródłowych oraz literaturze przedmiotu. Prócz nowych ustaleń liczbowych strat osobowych tych środowisk, zawiera oceny tych strat z pozycji historii kultury.

DO NABYCIA:

- w księgarniach naukowych Domu Książki,
- w Instytucie Zachodnim, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za pobraniem pocztowym).

